

JANINA WOCH

ur. 1925; Abramów



Miejsce i czas wydarzeń	Abramów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, Abramów, obrzędowość doroczna, Wigilia, mowa zwierząt, wierzenia o zwierzętach

W Wigilię nie wolno słuchać mowy zwierząt

A tak, a o dwunastej godzinie znów krowy będą przemawiać i te, i konie, i wie pan co, to ja nie wiem, czy to było prawdziwe, ale tak, tak torny po mnie idą, bo i wtedy jak jeszcze ojciec opowiadał, mówi: „Nie bądźcie ciekawi, nie idźcie. Jak nas nikt nie podsłuchuje i my nie podsłuchujemy krów”. Bo tak - jak jeden poszedł gospodarz i usiadł sobie tam koło żłobu końskiego i te konie jadły, ale jeden tak fruknął ten koń i mówi tak do tego drugiego konia: „Jutro naszego gospodarza zawieziemy na cmentarz”. Tak powiedział koń do konia. Ale czy to była prawda? Wszyscy w to wierzyli w tamte czasy i bojeli się iść do koni. Spodłuchiwać i ten człowiek umarł. I go zawieźli na cmentarz. [...] Nie należy się słuchać, bo to jest tajemnica zwierząt i tajemnica ludzka.

Data i miejsce nagrania	2011-05-18, Wólka Kątna
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Rafał Czekaj
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"